

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Przemysł](#)

Przemysł kosmetyczny: wątpliwości w sprawie zakazu stosowania składników testowanych na zwierzętach

Obowiązywać zaczął zakaz sprzedaży kosmetyków, których składniki były testowane na zwierzętach. W ocenie Polskiego Związku Przemysłu Kosmetycznego i europejskich podmiotów tworzących rynek, zakaz będzie miał negatywny wpływ na przemysł kosmetyczny w UE.

Chociaż na pierwszy rzut oka wydaje się, że wprowadzenie przez UE zakazu używania w produkcji kosmetyków substancji, które były testowane na zwierzętach jest szlachetne, to jednak może się okazać, że nowe prawo przyniesie sporo szkód, ale ludziom.

Zakaz wprowadzania do obrotu produktów kosmetycznych, których składniki były testowane na zwierzętach, wszedł życie 11 marca 2013 r. Zaczął obowiązywać pomimo braku metod alternatywnych zastępujących wykorzystanie zwierząt. Oczywiście produkty, które były dostępne przed 11 marca mogą pozostać na rynku



W ocenie organizacji działających na rzecz europejskiego przemysłu kosmetycznego, wyeliminowanie badań na zwierzętach, to właściwy kierunek działania, ale tylko wtedy, gdy skuteczne okażą się metody, które nie wykorzystują zwierząt. Niestety nauka wciąż nie jest w stanie ich opracować. I teraz może być to jeszcze trudniejsze.

Oto bowiem w ocenie zainteresowanych, aby jako przemysł kosmetyczny, mogli oni inwestować w rozwój metod alternatywnych, to muszą zarabiać, czyli produkować innowacyjne i bezpieczne kosmetyki. Ponadto celem ich działalności jest przede wszystkim stworzenie kosmetyków bezpiecznych dla zdrowia ludzi, a nie tylko powstających z surowców, które nie były testowane na zwierzętach.

Testy na zwierzętach są od lat w UE zabronione. Zatem to, co przynosi nowy zakaz, to jedynie niemożność użycia składników przetestowanych na zwierzętach.

Po 11 marca takie deklaracje, jak „wolne od okrucieństwa” i „nietestowany na zwierzętach” będą uważane za wprowadzające konsumentów w błąd. W rzeczywistości bowiem bezpieczeństwo praktycznie wszystkich składników produktów kosmetycznych - włącznie z produktami oznakowanymi jako „wolne od okrucieństwa” - zostało zbudowane właśnie na danych uzyskanych w badaniach z wykorzystaniem zwierząt.

Oczywiście w tym kontekście pojawia się pytanie, czy przemysł kosmetyczny nie może po prostu stosować składników bez testowania ich na zwierzętach?

Nie jest to jednak takie proste, bo substancje, które nigdy nie zostały przetestowane w ten sposób praktycznie nie istnieją. Prawie każda została kiedyś poddana badaniom toksykologicznym z użyciem zwierząt. Gdyby zaś istniała substancja, która nie została poddana takiemu sprawdzeniu, oznaczałoby to, że nie sposób stwierdzić, czy jest bezpieczna dla ludzi i środowiska. Ocena toksykologiczna substancji chemicznych oparta jest bowiem przede wszystkim na badaniach ze zwierzętami.

Paradoksalnie, zakaz stosowania w kosmetykach składników testowanych na zwierzętach nie wpłynie na ograniczenie liczby zwierząt wykorzystywanych w badaniach. Jeszcze w czasach, gdy

takie badania były dozwolone, przemysł kosmetyczny wykorzystywał w testach mniej zwierząt niż inne sektory. Według raportu Komisji Europejskiej, w 2008 r. na prawie 12 mln zwierząt poddanych doświadczeniom na przemysł kosmetyczny przypadło tylko 2 tys. sztuk.

Przedstawiciele branży zastanawiają się teraz, w jaki sposób zagwarantować bezpieczeństwo kosmetyków? Ich zdaniem, brak metod alternatywnych skutkuje tym, że trudniej będzie opracowywać nowe składniki do produkcji kosmetyków. Co więcej, dalsze używanie niektórych składników stanie się niemal niemożliwe w sytuacji, gdy powstaną wątpliwości dotyczące ich bezpieczeństwa. Brak dostępnych metod alternatywnych, w połączeniu z obowiązującym zakazem, oznacza też, że trudno będzie opracować nowe składniki i znaleźć kolejne zastosowania dla już istniejących. W efekcie możliwe jest w perspektywie długoterminowej, że przemysł kosmetyczny w UE straci swoją wiodącą pozycję na świecie i będzie rozwijał się wolniej w porównaniu z innymi regionami.

Źródło: <http://www.chemiaibiznes.com.pl/>

<http://laboratoria.net/przemysl/17076.html>

Informacje dnia: [Migrena to choroba - można ją leczyć Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tęczec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach](#) [Będzie kolejna edycja maratonu programistów Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją Migrena to choroba - można ją leczyć Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tęczec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach](#) [Będzie kolejna edycja maratonu programistów Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją Migrena to choroba - można ją leczyć Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tęczec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach](#) [Będzie kolejna edycja maratonu programistów Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją](#)

Partnerzy